

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 4 Czerwca r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

St. Petersburg d. 24 maja.

(Pszczola Północna.)

Wczora, w niedzielę, piękna pogoda, która nastąpiła po kilku dniach zimnych i dżdżystych, wyprowadziła wielką część tutejszej publiczności na miejsca zabaw poza miastem. Na daczach Hrabini *Strogonowej* i na *Krestowskim-Ostrowie* było zgromadzenie nader liczne, ale wszyscy byli tu, jakby przypadkowie, dla tego, że się wszyscy z różnych stron zgromadzili na wyspę *Jełaginą*, gdzie teraz Dwór Najjaśniejszy ma swą rezydencję. CESARZ JEGOMOŚĆ z CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ raczyli się przejeżdżać w kabryolecie, parą koni, z dwóma konnemi żokiesami. Wszystkie stany narodu cisnęły się, aby nacieszyć widokiem oblicza NAYJAŚNIEYSZEY PARY, w sercach której spoczywa całe szczęście i nadzieje Rosyi. Przed bramą pałacową i po obu stronach drogi zgromadziło się do niepojęcia wielkie mnóstwo obojey płci osób, czekających powrotu CESARSTWA ICHMOŚĆ. O godzinie 8mej wieczorem, CESARZ JEGOMOŚĆ powrócił razem z CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ z przejażdżki, i jak tylko CESARSTWO ICHMOŚĆ weszli do pokojów, mnogie tłumy ludu wszelkiego stanu rozsywały się, dowodząc przez to, że jedno uczucie i jedna myśl władały ich wszystkich życzeniami, to jest: że każdy pragnął tylko uyrzec PRAWEGO swego MONARCHEJ i NAYJAŚNIEYSZĄ JEGO MAŁŻONKĘ, a ubiegali się o to z równą niecierpliwością, jak, czuła dzieci biega na spotkanie kochających siebie rodziców.

Obrząd uroczysty Chrztu JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIEŻNICZKI ELŻBIETY MICHAŁOWNY.

W dniu, przeznaczonym na dopełnienie obrzędu Chrztu s., za danym sygnałem, rano o godzinie 10, ma się zacząć zjazd wszystkich znakomitszych Osób płci obojey, Gwardyi i Armii Sztabs i Ober-officerów do Kościoła klasztoru Czudowskiego, dla słuchania mszy św. Damy stanu do pałacu Kremlińskiego, a Freyliny, Urzędnicy dworu i inni, którzy mają należeć do tej uroczystości, do domu Arcybiskupiego; Damy mają być w sukni ruskiej, a Kawalerowie w ubiorach galowych.

O godzinie 11 NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, raczy się udać w ekwipażu z pałacu kremlińskiego do domu Arcybiskupiego; porządkiem następującym:

1. Oficer stajenny.
2. Podoficer Leib-Gwardyi półku huzarskiego; za nim 12 szeregowych tegoż półku, po dwóch w rzędzie; zamyka także pod-oficer.
3. Karetą ośmiokonna, w której raczy jechać NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA MARYA FEDOROWNA; przy kole jedzie Wielki Koniuszy i oficer Leyb-Gwardyi półku huzarskiego.
4. Karetą, w której będzie jechała Dama Stanu i jeden z wyższych urzędników dworu.
5. Dwie karety, w których będą jechały Freyliny.

Za przybyciem CESARZOWY JEYMOŚCI do apartamentów domu Arcybiskupiego, kiedy będzie doniesiono JEY CESARSKIEY MOŚCI przez Marszałka Dworu, o gotowości dla udania się do kościoła s.

Alexieja Metropolity, w ten czas zacznie się iście porządkiem następującym:

1. Dworu JEY CESARSKIEY MOŚCI i Dworu JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI FURYEROWIE dworu i FURYEROWIE pokojowi, po dwóch w rzędzie.
2. Urzędnicy dworu, którzy naznaczeni będą na to zdarzenie do obowiązków Mistrzów obrzędowych i Wielkich Mistrzów obrzędowych.
3. Dworu JEY CESARSKIEY MOŚCI Kamerjun-krowie, Kamerherowie, i Kawalerowie dworu, po dwóch w rzędzie, młodszy na przdzie.
4. Pierwsi urzędnicy dworu, młodszy na przdzie.
5. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, mając przed sobą z daleka jednego z wyższych urzędników dworu.
6. JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ Wielki Xiąże MICHAŁ PAWEŁOWICZ.
7. NAYJAŚNIEYSZA Nowo-narodzona niesiona będzie przez Mistrzynią dworu JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI, poduszkę i pokrycie po obu stronach trzymać będą Rzeczywisty Radca Tayny Xiąże Jusupow i jenerał piechoty *Oboljaninow*.
8. Damy honorowe, Freyliny i inne Damy, obchodzą do drugich drzwi przez przysionek. Akuszerka, mamka i piastunka weyda do kościoła przed przybyciem orszaku i staną za postawionymi w przyzwoltem miejscu parawanami, za którymi postawione będą krzesła, kanapy i stół.
9. Nim to nastąpi, Mistrz obrzędów przyniesie order na tacy złotej, i postawi na przygotowanym stole.

Przy weyściu do kościoła, NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA spotkana będzie przez Arcybiskupa Moskiewskiego i przedniejsze Duchowienstwo z krzyżem i wodą święconą.

Potym rozpocznie się obrząd Chrztu s., który administrowany będzie przez Kapelana NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, *Krynicksiego*, pontyfikalnie. Rodzicami chrzestnymi będą: NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEYSZY KRÓL JEGOMOŚĆ WIRTEMBERSKI i NAYJAŚNIEYSZA KRÓLOWA JEYMOŚĆ WIRTEMBERSKA, wdowa.

Przez czas Chrztu s., JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIAŻĘ raczy wyść z kościoła do najbliższego apartamentu, gdzie pozostanie do końca obrzędu, po czem powróci do kościoła.

Po chrzcie s. zaintonowane będzie *Te Deum*, wśród wystrzałów działowych 201 razy, postawionych na przygotowanym miejscu i wśród dzwonienia we wszystkich kościołach.

Po skończeniu tego duchownego obrządku, wszystkie duchowienstwo złoży JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI powinszowanie w kościele.

Potem będzie msza s., którą odprawi Arcybiskup Moskiewski, i w ciągu jej w czasie należytem NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, raczy podnieść Najjaśnieyszą nowo-narodzoną do Przenajświętszej Komunii, mając po bokach tych, którzy trzymali poduszkę. Po komunii nowonarodzonej i podczas śpiewania: „Niech się napełnią usta nasze“ podany będzie NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MARYI FEDOROWNEJ na tacy złotej order, którym raczy ozdobić Najjaśnieyszą nowo narodzoną.

Order na tacy podaje jeden z wyższych urzędników dworu, do tego przeznaczony.

Z kościoła NAYJAŚNIEJSZA CESARZÓWA JEYMOŚĆ raczy powrócić w tymże porządku do apartamentów wewnętrznych i uda się do pałacu kremlńskiego; NAYJAŚNIEJSZA zaś nowonarodzona WIELKA XIEŻNICZKA będzie odwieziona na powrót do domu twerskiego przez Mistrzynią dworu JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI Hrabinią *d'Elmpt* w karecie, z asystencyą urzędników dworu JJ. CC. WW.

Tegoż dnia dany będzie obiad u NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, na który będą wezwane Damy stanu i Osoby płci męskiej pierwszych trzech klas.

Podczas spełniania toastów, dadzą się usłyszeć wystrzały działowe, mianowicie:

1. Za zdrowie: NAYJAŚNIEJSZEY nowonarodzoney, 31 wystrzałów.

2. NN. CESARZOWYCH, N. CESARZA, N. KRÓLA WIRTEMBERSKIEGO i N. KRÓLOWEY WIRTEMBERSKIEY wdowy, 51 wystrzałów.

3. J. C. W. WIELKIEGO XIECIA MICHAŁA PAWŁOWICZA i J. C. W. WIELKIEY XIEŻNY HELENY PAWŁOWNY, 31 wystrzałów.

4. Całej Familii Cesarskiej, 31 wystrzałów.

5. Duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, 21 wystrzałów.

Podczas spełnienia powyższych toastów, grają na trąbach i biją w kotły.

Kubki podają, CESARZOWEY JEYMOŚCI jeden z wyższych urzędników dworu, a WIELKIEMU XIECIU, sprawujący obowiązek Mistrza dworu JEY WYSOKOŚCI.

Podczas obiadu za krzesłem NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI stać będą przednieyszy urzędnicy dworu i kawalerowie; kiedy zaś przez nich krzesła podane będą N. CESARZOWEY i JEY WYSOKOŚCI, wówczas zaczną usługiwać N. CESARZOWEY i JEY WYSOKOŚCI Kamerpaziowie.

Wieczorem miasto będzie oświecone. (R.I.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 5 czerwca.

Ogłoszono postanowienie JO. Xiecia Namiestnika Królewskiego, iż gdy uprawa osetu sukienicznego w tym roku chybiła, przeto pobór cła podwyższonego, postanowieniem z d. 27 stycznia r. z. od osetu sukienicznego, do końca r. b. ma być zawieszonym, w miejsce którego cło w części 1szej taryfjy jener. oznaczone, od chwili dójścia komor celnych tego postanowienia, ma być pobierane.

— JW. JX. Prażmowski, Biskup płocki, senator Królestwa, wrócił z Petersburga do Warszawy. (K. W.)

P R U S Y.

Berlin d. 1 czerwca.

Z powodu zgonu N. Cesarzowey Rosyyskiej Elżbiety, wdowy, Dwór nasz włożył wczora żałobę na 3 tygodni. (G. W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 23 maja.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

NN. Cesarstwo Ichmość w tym tygodniu udają się do swego letniego pomieszkania *Laxenburg*, gdzie także Xieźna Parmy jest spodziewana. J. C. W. Arcy Xiaże Wice-Król Włoski, ma tam przybyć w czerwcu.

— Zawczora smutne zaszło tu zdarzenie. Młody jeden lord, przy angielskim poselstwie zostający, zrzucony został przez rozhukanego konia do bagna, i tak nieszczęśliwie życie zakończył.

— W *Ernstbrunn*, jednej z tutejszych okolic, gdzie i t. m. śnieg był tak obfity, iż sankami jeżdżono, w tych dniach znaleziono, jak się zdaje, zmarłą kobietę.

— Dnia 14 t. m. wypłynęła z Tryestu C. K. fregata *Hebe* z C. K. jeneralnymi Konsulami P. *Acerbi* do Egiptu i P. *Questiaux* do *Smirny*, a pod jej konwojem pięć kupieckich statków.

T U R C Y A.

Od granic tureckich dnia 17 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z *Korfu* pod d. 5 maja, iż *Miaulis* w powrocie swym na Archipelag, płynął d. 29 kwietnia koło wysp jónskich. Wszystkie jego przedsięwzięcia, aby odzyskać *Anatolico* i *Vassiladi* nie powiodły się, a ostatni zapas żywności, jaki się udało zawieźć na łodziach do *Missolungi*, wystarczył tylko do dnia 22 kwietnia, w którym osada postanowiła z rozpaczyny zrobić wycieczkę. Podług zapewnienia naocznych świadków, którzy laguny *Missolungi* d. 27 kwietnia opuścili, to miasto było jeszcze kupą kamieni, trupami zastaną. Piszą z *Korfu*, iż wszyscy mieszkańcy wysp jónskich pogrążeni są w głębokim smutku z powodu upadku miasta, które już zaczęło być szkołą nauk i obyczajów europejskich.

A N G L I A.

Londyn dnia 27 maja.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

D. 25 przysłały depesze do Lorda *Bloomfield* ze *Sztokholmu* i od P. W. *A'Court* z *Lisbony*, do wydziału stosunków zewnętrznych.

— Zawczora Hr. *Liverpool* miał wysłuchanie u J. K. M.

— Wczora rano goniec królewski *Holmes* z depeszami od P. *Stradford-Canning* przybył z *Konstantynopola* do wydziału stosunków zewnętrznych.

— Naypoźniejsze depesze od lorda *Combermere* donoszą szczegółowie o oblężeniu *Bhurtpore*, od dnia 23 do 31 grudnia, z nich się okazuje, że jak wielkimi trudnościami to przedsięwzięcie było połączone. Doniesienia z *Bombay*, ładem przybyłe, uwiadamiają o wzięciu tego miasta i twierdzy, w dniu 18 stycznia. Król Awy pokój zawarł.

— Pod d. 1 kwietnia prezydent Haytański, *Boyer*, wydał odezwę, iż na skutek uznania niepodległości Hayty, jako też znajdowania się konsulów wielu mocarstw w *Port-au-Prince*, bandera haytańska, znowu teraz na morzu ma się ukazać, a wyjawszy północną i południową Karolinę w Ameryce północnej, tudzież wyspy i kolonie obcych mocarstw (tylko do *Curaçao* i *St. Thomas* może zawijać) wszędzie znowu może żeglować. Podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, zakaz ten jest skutkiem układów, zawartych z Francją, która nie życzyła sobie, aby był handel pomiędzy Hayti a Martyniką i Gwadelupą. Prezydent wyraźnie powiada, że go do tego rozkazu skłoniło, aby innym rządów w stosunkach wewnętrznych ze swemi koloniami najmniej nie czynić przeszkody.

— Na mocy warunków zawartego z birmanami pokoju, okręty angielskie będą do portów birmańskich wpuszczane, dla wyładowywania swoich towarów bez cła, nie odejmując bynajmniej ani swych rudłów, ani też dział na ląd nie przenosząc. Okręty birmańskie toż samo mają prawo w portach angielskich. Nadto, nikt tam nie ma być przesładowany, za swoje opinie lub postępowania w czasie wojny. Narod siamski należy także do tego przymierza.

— Podług listów z *Bahii*, w końcu marca, wyprawiono formalne poselstwo do *Penambuco* z oznajmieniem, iż Cesarz, wedle swojego przyrzeczenia, nie mógł teraz zwiedzić północnych prowincyj, ale odkłada to do roku następnego.

— Listy z *Limy* wielką wagę przywiązują, dla handlu, do wzięcia *Callao*. Dotąd transport towarów z *Huacho*, gdzie mianowicie wyładowywane były, do *Lima*, więcej kosztował, niż przewóz ich tam z Anglii. Jenerał *Rodil* statecznie trwał do końca. Dnia 8 stycznia twierdzę *Sta Rosa* szturmem dobyto, a działa zagwożdżono; *Rodil* podłożył był miny, do wyniesienia jej na powietrze; lecz te wcześniej odkryte zostały. Choro ba panująca pomiędzy garnizonem sprawiła, iż wnet po poddaniu się wyszedł zakaz, zbliżania się do twierdzy — Spodziewano się jenerała *Boliwara* na otwarcie kongressu w lutym.

(z Gazety Börsen Halle.)

— Dnia 20 hr. *Clamwilliam* pracował z P. *Canning* w wydziale spraw zagranicznych, a 22 miał u J. K. M. wysłuchanie.

— D. 22 Xiążę *Polignac* pracował w wydziale spraw zagranicznych.

HISZPANIA.

Madryt d. 16 maja.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Dnia 13 t. m., jako w rocznicę wjazdu J. K. M. do tutejszej stolicy, była w *Aranjuez* gala u dworu.

— Dowiadujemy się, iż generał *d'Espagna* oddał się do granic portugalskich, dla objęcia dowództwa nad wojskami hiszpańskimi; tam zgromadzonemi.

— Anglia i Francja wszelkich dokładały usiłowań, aby poznać zamiary naszego rządu, względem południowej Ameryki.

— W Arragonii, Walencji i Katalonii odbywają się skryte zaciągi, których cel dotąd jest niewiadomy.

— W *Tordesillas* aresztowano dowódcę szwadronu, którego patent podpisem *Józefa Napoleona* był oznaczony. Znalaziono przy nim rozmaite pieczęcie, herby, i t. d., odnoszące się do czasów tego ex-króla.

— Jezuici otrzymali przywilej na wprowadzanie bezpłatne wszelkich rzeczy, do potrzeby swych klasztorów służących, na lat 40.

— Pewne dziecię, w mieście *Cereaxente* (w królestwie Walencji) cudownie leczy, za pomocą swej śliny.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 10 maja.

Podług *Diario di Bahia* spodziewają się w *Buenos-Ayres* trzech, na rachunek tego kraju zakupionych, zupełnie uzbrojonych i ludźmi osadzonych, fregat wojennych. (K. H.)

FRANCYA.

Paryż dnia 24 maja.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Generałny prokurator, *Bellart*, miał w tych dniach u Króla Jmci wysłuchanie, i podobno przy tej okoliczności prosił o uwolnienie. Nie wiemy, powiada *Kuryer francuzki*, czyli ta prośba przyjęta została, a miejsce P. *Bellart*, natychmiast znowu zajętem będzie; nawet różne są zdania co do przyczyny, która jeneralnego prokuratora do tego skłoniła. Niektórzy twierdzą, iż to uczynił dla słabości zdrowia.

— Słychać, iż Francja i Anglia, nie zasięgając rady kongressu w *Panama*, wyszła tam, albo też już i posłały agentów. Nie pochodzi to bynajmniej z poselstwa prezydenta stanów zjednoczonych do izby reprezentantów, która kopije korespondencji pomiędzy rezydującymi w Londynie posłami kolumbijskim i brazylijskim otrzymała, iżby rząd brazylijski skłonić do wysłania na kongress ministra, na co też rząd pomieniony przystał.

— Pleban *Clauk*, który o zabicie swojego brata był oskarżony, od sądu w *Riom* za niewinnego został uznany.

— Jedna z naszych gazet powiada, iż w niektórych seminarjach, ćwiczą młodzież duchowną w robieniu broni, i zapytuje: na co to?

— Dnia 26 —

(z teyże gazety.)

— Xiążę *Riviere* za dwumiesięcznym urlopem wyjechał do kąpieli szwajcarskich.

— P. *Bellart* tak jest chory, iż obawiają się o jego życie.

— Wyślany ztąd d. 17 kwietnia goniec z depeszami do Konstantynopola, stanął tam 5 maja, zabawił dzień tylko, a d. 24 już znowu powrócił; nie więcej przeto jak 37 dni łożył na całą tę drogę.

— Lord naczelny kommissarz wysp jońskich, P. *Fryderyk Adam*, który przed powrotem do swego urzędowania, uda się jeszcze do Szkocyi, ma, jak słychać, sześć miesięcy zabawić.

— Lord *Holland*, synowiec *Foxa*, po sześciotygodniowym bawieniu opuścił Paryż.

— Za rękopis romansu „*Woodstock*“ nakładca zapłacił 6800 f. sz.

— Dnia 24. —

(z Gazety Börsen-Halle.)

— P. *Martainville*, mer miasta Rouen, przybył do Paryża.

— Jeneralny prokurator, *Bellart*, ponowił prośbę o uwolnienie.

— Spodziewają się tu przybycia Króla Jmci Neapolitańskiego ze swoją małżonką.

— Nie potwierdza się wieść, jakoby wyrok kommissyi parów w sprawie *Ouvrarda*, dla objaśnienia na Izbę parów był wniesiony; raport zawierał tylko szczegółowy wykład rzeczy, z którego wczora jeneralny prokurator miał swoje wnioski wyciągnąć, i odwołać się do potwierdzenia parów.

— Coraz więcej się przekonujemy, iż doniesienia gazety *Quotidienne* o zamieszkach w Rouen zanadto są przesadzone.

— Dnia 26. —

(z teyże gazety.)

Kuryer francuzki donosi, iż niektórzy deputowani postanowili, wnieść zaskarżenie do Izby, względem wprawiania do oręża młodzieży w seminarjach jezuickich zostającej.

— Dziś stracono zabójców *Malagutti* i *Ratta*, którzy wexlarza *Józefa* śmiertelnie zranili, a potem okradli. Skończył on życie dnia dzisiejszego.

— Dnia 27 —

(z teyże gazety.)

Monitor ogłosił dzisiaj nową ustawę celną.

— Zawczora, z powodu kościelnego budżetu, minister spraw duchownych długą miał w izbie deputowanych mowę, w obronie systematu rządu w sprawach religijnych i kościelnych.

— Od niejakiego czasu uyrzano się w konieczności zmniejszyć liczbę dni roboczych po wielu rękodzielnich w Rouen i w okolicach; wielu tkaczy zarabiał tylko 15 sous na dzień. Szczęściem wkrótce roboty rolnicze nie mało ubogich zajmą.

— W Lugdunie zawiązało się towarzystwo fabrykantów ku wsparciu niemających z czego się utrzymać robotników. *Dziennik handlowy* uważa za dziwaczny projekt P. *la Bourdonnais*, względem probowania wszelkich środków, aby cenę zboża we wszystkich częściach Francji, podnieść; zdaje się, iż zupełne zniesienie składów marsylijskich, jest jednym z owych mniemanych środków.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 23 maja.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Wczora wieczorem, Król Jmci zaszczycił odjeżdżającego pojutrze do St. Perersburga, Feldmarszałka, hr. *Stedingk*, wysokimi odwiedzinami. Dziś po południu J. K. M. oglądał fregatę *Eurydykę*.

— Wczora deputacya tutejszych obywateli i magistratu miała prywatną audyencyą u Króla Jmci, i u J. K. W. Xięcia następcy tronu, na której otrzymała pozwolenie, ofiarowania nowonarodzonemu synowi Xięcia następcy tronu, Xięciu Skanii, kosztownego srebrnego serwisu (25,000 tal. cenionego).

— W tym tygodniu, poseł hiszpański, P. *Alvarado* wyjechał do Szwajcaryi.

— Z postanowienia rządu, administracya magazynów odtąd będzie połączona z kantorem stanu, i pod wiedzą jednego z kommissarzy stanu zastawać, na który urząd sekretarz ekspedycy *Askölaf* przeznaczony został.

NIEMCY.

Wisbaden d. 27 maja.

Od niejakiego czasu w rozmaitych naszymi Xięztwa okolicach wszczynają się pożary budynków: z przedsięwziętych śledzeń okazało się,

iż złoczyńcy, zapewne przez zemstę, zazdrość, lub chęć łupieztwa tę się zbrodni z różnym skutkiem dopuszczali. Rząd krajowy Xięstwa przeznacza za odkrycie i pokazanie podpalaczy nagrody 50 do 200 flor., które z zamilczeniem imienia temu zaliczone będą, kto sprawcę pożaru odkryje i policy wymieni, albo też takie dowody i ślady ukaze, które w śledzeniu do niezawodnego odkrycia i przekonania podpalacza posłużyć będą mogły. (G.B.)

Monachium dnia 23 maja.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

— Widzieć teraz można w Królewskiej ludwisarni powyżej *Wiesefeld*, po drodze do *Nymphenburga*, model kolosalnego pomnika dla ś.p. Króla Józefa Maksymiljana, który po odlaniu z brązu postawiony będzie w mieście na placu, noszącym jego imię. Kamień węgielny, na ten pomnik, przy zaczęciu jubileuszu 1825 został położony.

Pomnik ten przez Prof. *Rauch* razem z podnożem 30 stop ma wysokości. Król wyobrażony jest siedzącym w starożytném krześle, w purpurze z podniesioną ręką, do błogosławienia ludu, a której pierwsze palce podniesione oznaczają razem zaprzysiężenie nadanej ustawy. W lewey ręce trzyma berło. Na podnożu znajduje się ten prosty napis: *Maximiliano Josepho, Regi Bavariae civis Monacenses 1825*, (Maksymilianowi Józefowi Królowi Bawarskiemu, obywateli miasta Monachium). Twarz Króla ma mieć wielkie podobieństwo, gdyż do odlania jej użyje się za wzor znajome popiersie *Stigmaira*.

— *Jerzy Reichenbach* zakończył życie w 54 roku wieku swego z apoplexyi. Nie tylko nauki i oyczyna straciły w nim jedną z najpiękniejszych swych ozdób, lecz familija, przyjaciele i wszyscy, co go znali, prawdziwie szlachetnego i czcigodnego męża, łączącego szczególniejszą dobroć serca, z rzadkimi przymioty i talentami.

WŁOCHY.

Medyolan d. 14 maja.

— Pozawczora umarł tu margrabia *Carlo del Mayno*, wice-prezydent cesarsko-królewskiej lombardzkiej gubernii. (K. H.)

N I D E R L A N D Y.

Haga dnia 30 maja.

Minister spraw wewnętrznych polecił wielkorządcom prowincyi, wzbrańać naysurowiej wszelkich zaciągów do wojsk zagranicznych, a dla ostrzeżenia mieszkańców, ogłosić brzmienie 21 artykułu więgi prawa cywilnego; przez który każdy Niderlandczyk bez wiedzy Króla, do służby wojskowej za granicą wchodzący, traci prawa wszelkie osobiste, i bez pozwolenia królewskiego do kraju wracać, ani też praw swych odzyskiwać, nie może. (B.H.)

Bruxella d. 28 maja.

Król Jmć mianował dotychczasowego komisarza w departamencie spraw zagranicznych *O Sullivan de Graß*; sekretarzem poselstwa w Berlinie; zostającego przy poselstwie królewskiem w Londynie *Strick van Linschoren*, sekretarzem poselstwa w Madrycie; a pomocnika komisarza departamentu spraw zagranicznych, hr. *Limburg-Stirum* sekretarzem przy poselstwie w Turynie. (G.B.)

Harlem d. 26 maja.

Doniesienia z *Batawii* do d. 21 grudnia z. r. zawierają: iż generał-porucznik, *Kock*, tam przybył, a generał *van Geen* dowództwo nad wojskiem w *Djocjocarta* objął, gdzie równie, jak w obwodzie pakkalongańskim ciągłych rozruchów doznawano; te atoli walecznością naszych żołnierzy poskromione zostały. W okolicach *Bantam* wybuchnęło powstanie, lecz wnet je uśmierzone, i, jak się zdaje, nie ma ono nic wspólnego z powstaniem w *Djocjocarta*. (K. H.)

D A N I A.

Kopenhaga dnia 27 maja.

Gazeta stanu donosi, iż jutro, to jest w niedzielę odbędzie się wysokie zaręczyny Xiążęcia *Fryderyka Karola Krystyana* z Xiężniczką *Wilhelminą Maryą*, córką J. K. M. (G.P.S.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

W *Rozmaitościach Lwowskich* z d. 26 maja umieszczony jest wyjątek listu, pisanego z *Wiednia*, obejmujący następujące szczegóły choroby ś. p. *Ossolińskiego*: „Dnia 5 marca wyjechał na przejażdżkę, dzień był pogodny, powróciwszy otworzył okno i zaziębił się. Po obiedzie był bardzo słaby. W dniach następnych miał się lepiej, wszelako noga była mu spuchła, i lekarz, uznawszy to być gangreną, zwołał radę lekarzów na dzień 9 marca. Uznano, że nie przeżyje 24 godzin. Wiedząc już o nieuchronnej śmierci, okazał *Ossoliński* wielką moc duszy i zajmował się jak nayspokojniej poprawianiem testamentu. Lekarstwa jednak dni jeszcze kilka utrzymywały jego, dopiero w następny piątek zaczął już ciężko oddychać, a o trzeciej skończył.”

— *Hrabia Glenthorn*, bogaty właściciel dóbr w Szląsku, kazał w jednej ze swoich włości zrobić organy, których najmniejsza piszczałka ma 3½ stop średnicy. Organy te grają co godzina, za pomocą pary, a głos ich słychać o 15 mil naokoło; drugie gazety piszą, że o 7 mil (?)

Ile dobroczynne instytuta, troskliwie administrowane, są pożyteczne; dowodzi kassa parafijalna wdów w części księstwa *Hildburghausen* zaprowadzona. Każdy duchowny daje do tej kassy rocznie 2 talary, a początkowie każda wdowa otrzymywać miała w parafii 5 talarów na rok. Od kilku lat zaś otrzymuje każda, chociaż ich jest 19, rocznie talarów 60.

— *Sposób robienia prawdziwego olejku różanego*. Bierze się wielki gliniany i dobrze polowany garnek, napełnia się listkami różanemi, czysto bez gałązek i pączków zerwanemi. Napełniony garnek nalewa się wodą tyle, ile jej potrzeba do przykrycia listków; potem zostawia się całe naczynie na słońcu od rana do wieczora, a na noc się bierze do pokoju. Tym sposobem postępuje się ciągle przez 6 dni; w końcu szóstego dnia postrzedz się dadzą na powierzchni wody liczne punkta masy żółtej i tłustej, która we dwa lub trzy dni potem w pewny rodzaj piany się zamienia. Piana ta jest prawdziwym olejkiem różanym. Zdeymuje się z wody bawełną, na kięku przywiązana, i wyciska się palcami do flaszeczki, którą natychmiast dobrze zatkać należy. Zbieranie powtarza się co wieczór dopóty, dopóki na powierzchni wody massa postrzegać się daje. Ale chcąc tylko półuncyi tego kosztownego aromatu zbierać, potrzeba do tego użyć 100 funtów róży.

— Człowiek bardzo porządnie ubrany najął niedawno w Paryżu doróżkę na parę godzin, gdyż miał do kilku miejsc pojechać. Po drodze zaczął rozmawiać z fiakrem, i dał do zrozumienia, że jest znaczącą osobą. Przyjechawszy przed wielki pałac kazał stanąć. Chce tylko zostawić bilet wizytowy, lecz aż na czwartym pięttrze; prosi więc fiakra, aby go wyręczył: furman idzie. Nieznajomy korzysta z jego nieobecności, zacinia konia, i znika. Można sobie wyobrazić zadziwienie furmana! Aby odkryć zręcznego filata, dotąd bezskuteczne usiłowania czyni policya.

— Dnia 31 grudnia z. r. liczono w Neapolu 351,754 mieszkańców (185,481 kobiet), to jest 2,564 więcej, jak rokiem pierwey.

— W roku 1825 w Londynie wydano 130,000 rozkazów do aresztowania dłużników, z których 75,000 wykonano.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Z przyczyny świąt, następujący N. Kur. Lit. wyjdzie we środę,